

Andrzej Uciecha

Afrahat "O pokutujących" (Demonstratio septima. De paenitentibus. Patrologia Syriaca I,313-360)

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 46/1, 5-17

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ANDRZEJ UCIECHA
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

**AFRAHAT O POKUTUJĄCYCH
(DEMONSTRATIO SEPTIMA. DE PAENITENTIBUS.
PATROLOGIA SYRIACA I, 313-360)**

APHRAHAT, *ON PENITENTS*, (*DEMONSTRATIO SEPTIMA.
DE PAENITENTIBUS*. PATROLOGIA SYRIACA I, 313-360)

ABSTRACT

Treść siódmej w kolejności *Mowy* Afrahata *O pokutujących* i poprzedzającej ją *Mowy o synach przymierza* stanowiła podstawowy materiał badawczy dla zagadnienia struktury i dyscypliny starożytnego Kościoła syryjskiego oraz roli, jaką w nim odgrywali „synowie przymierza” (bənay qəyāmā). W *Mowie o pokutujących* Afrahat opisał obrzęd rytualnego obmycia, wyraźnie odróżniając go od kąpieli chrzcielnej. Chodzi z jednej strony o „samotnych”, którzy upadli i odwlekali nawrócenie, oraz z drugiej – o kapłanów, którzy pokutującym odmawiali pojednania.

Aphrahat's seventh *Demonstration*, entitled *On penitents*, and the preceding *Demonstration on members of the covenant* provided basic research material for the question of the structure and discipline in the early Syrian Church and the role played there by “the sons of the covenant” (bənay qəyāmā). In the *Demonstration on penitents*, Aphrahat describes ritual washing, clearly distinguishing it from baptism. He addresses the “solitary” who have fallen and delayed their conversion as well as priests refusing to reconcile penitents.

Wstęp

Treść siódmej w kolejności *Mowy* Afrahata *O pokutujących* i poprzedzającej ją *Mowy o synach przymierza* stanowiła podstawowy materiał badawczy dla zagadnienia struktury i dyscypliny starożytnego Kościoła syryjskiego oraz roli, jaką w nim odgrywali „synowie przymierza” (bənay qəyāmā)¹. Dzięki wnikliwej analizie znaczenia synonimicznych pojęć używanych przez Mędrca perskiego („samotny”, „święty”, „dziewica”) można przyjąć, że w *Mowie o pokutujących* opisał

¹ Por. G. Nedungatt, *The Convenanters of the Early Syriac Speaking Church*, *Orientalis Christiana Periodica* 39 (1973), s. 420; S. Jargy, *Les „fils et filles du pacte” dans la littérature monastique syriaque*, *Orientalis Christiana Periodica* 17 (1951), s. 309, przyp. 3.

on obrzęd rytualnego obmycia, wyraźnie odróżniając go od kąpieli chrzcielnej². Chodzi z jednej strony o „samotnych”, którzy upadli i odwlekali nawrócenie, oraz z drugiej – o kapłanów, którzy pokutującym odmawiali pojednania. W *Mowie* można wyszczególnić uwagi o pokucie skierowane do wszystkich chrześcijan [7,9-16 (324,22 – 337,15)] oraz wezwanie do nawrócenia zaadresowane przede wszystkim do „synów przymierza” [7,2-8 (316,6 – 324,21)]. Afrahat jest świadom, że walczący „atleta” nie zawsze zwycięża w walce ze Złym. „Tak więc mąż zraniony przez szatana nie powinien wstydzić się przyznać do swego błędu, nie powinien uciekać od tego. Powinien domagać się dla siebie lekarstwa nawrócenia” [7,3 (317,5-8)]. „Samotny”, który został zraniony i złamał obowiązujące go reguły życia, musiał najpierw uznać swoją winę. Dopiero wtedy pokonanemu można było podać „lekarstwo nawrócenia”, czyli przywrócić do grona „synów przymierza”. *Mowa o pokutujących* kończy się pozytywną przestrożą, w której Afrahat zachęca do wykorzystania istniejącej w tym świecie szansy do nawrócenia; gdy ten świat przeminie, pozostanie jedynie sprawiedliwość [7,27 (360,5-20)].

Wydania tekstu

W. Wright, *The Homilies of Aphraates, the Persian Sage, edited from syriac manuscripts of the fifth and sixth century in the British Museum*, London 1864.

J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes* (Patrologia Syriaca 1), Paris 1894; (Patrologia Syriaca 2), Paris 1907, s. 1-489 (tekst syryjski i tłumaczenie łacińskie).

Przekłady nowożytne

Francuski

Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés I-X*, Paris 1988, t. I (Sources Chrétiennes 349); *Les Exposés XI-XXIII*, Paris 1989, t. II (Sources Chrétiennes 359). Traduction du Syriaque, introduction et notes par Marie-Joseph Pierre.

Niemiecki

Aphrahat, *Unterweisungen I-X*, Freiburg 1991, Bd. 1 (Fontes Christiani 5/1); *Unterweisungen XI-XXIII*, Freiburg 1991, Bd. 2 (Fontes Christiani 5/2). Aus dem Syrischen übersetzt und eingeleitet von Peter Bruns.

² Zdaniem A. Vööbusa, archaiczny język *Mowy o pokutujących* może zostać wyjaśniony przez założenie, że zawiera ona fragmenty pierwotnej liturgii chrzcielnej. Por. A. Vööbus, *Celibacy, a Requirement for Admission to Baptism in the Early Syrian Church*, Stockholm 1951, s. 48-58; T. Jansma, *Aphraates' demonstration VII §§ 18 and 20. Some observations on the discourse on penance*, *Parole de l'Orient* 5 (1974), s. 22, przyp. 4; A. Vööbus, *History of Asceticism in the Syrian Orient I*, Louvain 1958, s. 93-96, 173-178, 197-198 (Corpus scriptorum christianorum orientaliu 184).

Bibliografia

Bruns P., *Aphrahat*, w: *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1993, kol. 803.

Bruns P., *Das Christusbild Aphrahats des Persischen Weisen*, Bonn 1990.

Desprez V., *Początki monastycyzmu. Dzieje monastycyzmu chrześcijańskiego do Soboru Efeskiego (431)*, t. 1-2, tłum. J. Dembska, Kraków 1999 (Źródła Monastyczne 21-22).

Chavanis J.M., *Les lettres d'Aphrahat, le sage de la Perse, étudiées au point de vue de l'histoire et de la doctrine (Dissertation)*, Lyon – Saint-Etienne 1908.

Childers J.W., *Humility Begets Wisdom and Discernment. Character and True Knowledge in Aphrahat?*, *Studia Patristica* 41 (2006), s. 13-22.

Hausherr I., *Aphraate (Aphrahat)*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, t. I, Paris 1937, kol. 746.

Higgins M.J., *Aphraates' Dates for Persian Persecution*, *Byzantinische Zeitschrift* 44 (1951), s. 265-271.

Kessel G.M., Pinggéra K., *A Bibliography of Syriac Ascetic and Mystical Literature*, Leuven / Paris / Walpole, MA 2011 (Eastern Christian Studies 11).

Lavenant R., *Aphraate (270 ?-345 ?)*, *Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien*, t. 1, s. 173-174.

Maude M., „*Who were the B'nai Q'yâmâ?*”, *The Journal of Theological Studies* 36 (1935), s. 13-21.

Parisot J., *Aphraates ou Pharhad*, w: *Dictionnaire de théologie catholique* I/2, Paris 1903, kol. 1457-9.

Nedungatt G., *The Authenticity of Aphrahat's Synodal Letter*, *Orientalia Christiana Periodica* 46,1 (1980), s. 62-88.

Ortiz de Urbina I., *Afraate*, w: *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1957, kol. 687.

Pierre M.-J., *Thèmes de la controverse d'Aphraate avec les tendances judaïsantes de son Église*, w: *Controverses des chrétiens dans l'Iran sassanide (Chrétiens en terre d'Iran II)*, ed. Ch. Jullien, Paris 2008, s. 115-128 (Cahiers de Studia Iranica 36).

Simon M., *Verus Israel. Étude sur les relations entre chrétiens et juifs dans l'empire romain (135-425)*, Paris 1948.

Vööbus A., *Aphrahat*, *Jahrbuch für Antike und Christentum* 1960, Bd. 3, s. 153.

Uciecha A., *Wątki polemiczne w pismach Afrahata i świętego Efrema*, w: *Chrześcijaństwo antyczne*, red. J. Drabina, Kraków 2006, s. 113-126 (*Studia Religiologica*, z. 39, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* MCCLXXXIX).

Tenże, *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata*, Katowice 2002 (*Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach* 3).

Tenże, *Rola i znaczenie „córek przymierza” w Kościele Perskim IV i V wieku*, *Verbum Vitae* 19 (2011), s. 233-246.

Tenże, *Idea walki w ascezie „synów przymierza” na podstawie Mów Afrahata*, w: *Między sensem a bezsensem ludzkiej egzystencji. Teologiczna odpowiedź na fundamentalne pytania współczesnego człowieka. VIII Kongres Teologów Polskich, Poznań 13-16 września 2010 r.*, Poznań 2012, s. 526-535.

Tenże, *Afrahata. O wierze (Demonstratio Prima. De fide*. *Patrologia Syriaca* I, 5-45), *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 37,2 (2004), s. 158-170 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz).

Tenże, *Afrahata. O miłości (Demonstratio Secunda. De caritate*. *Patrologia Syriaca* I, 48-96), *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 39,1 (2006), s. 53-67 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz).

Tenże, *Afrahata. O poście (Demonstratio Tertia. De ieiunio*. *Patrologia Syriaca* I, 97-136), *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 42,1 (2009), s. 85-96 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz).

Tenże, *Afrahata. O modlitwie (Demonstratio Quarta. De oratione*. *Patrologia Syriaca* I, 137-182), tłumaczenie z języka syryjskiego i komentarz, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 43,1 (2010), s. 31-44.

Tenże, *Afrahata. O wojnach (Demonstratio quinta. De bellis*. *Patrologia Syriaca* I, 184-237), tłumaczenie z języka syryjskiego i komentarz, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 43,2 (2010), s. 248-262.

Tenże, *Afrahata. O synach przymierza (Demonstratio sexta. De monachis*. *Patrologia Syriaca* I, 240-312), tłumaczenie z języka syryjskiego i komentarz, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 44,1 (2011), s. 177-197.

Przekład³

Mowa VII – O pokutujących

7,1 (313,1 – 316,5) Jeden jest tylko niewinny-zwycięzca spośród wszystkich narodzonych, którzy przyoblekli ciało: to nasz Pan, Jezus Chrystus, zgodnie z tym, co zaświadczył sam o sobie. Powiedział mianowicie: *Jam zwyciężył świat*⁴. Również prorok świadczył o Nim: *Niegodziwości nie popełnił ani oszustwa nie znaleziono w Jego ustach*⁵. A błogosławiony Apostoł rzekł: *Tego, który nie znał grzechu, dla nas uczynił grzechem*⁶. A dlaczego uczynił go grzechem? Właśnie dlatego, ponieważ On zgładził grzech, którego nie popełnił, przygwoździwszy do swego krzyża⁷. Tak mówi Apostoł: *Liczni są ci, którzy biegną na stadionie, lecz tylko jeden otrzymuje wieniec*⁸. Co więcej, pośród synów

³ Przekład na podstawie wydania krytycznego: J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894, kol. 313-360 (*Patrologia Syriaca* 1).

⁴ J 16,33.

⁵ Ml 2,6.

⁶ 2 Kor 5,21.

⁷ Por. Kol 2,14.

⁸ 1 Kor 9,24.

Adama nie ma żadnego innego, który stanąłby do walki i nie został zraniony, ponieważ grzech zakrólował od chwili, w której Adam przekroczył przykazanie⁹. Uderzył [grzech] wśród wielu, wielu zranił i wielu uśmiercił. Nikt jednak spośród nich nie pozbawił go życia, aż do czasu, gdy przybył nasz Zbawiciel, który go zgładził i przygwoździł do swojego krzyża. Mimo tego, że został przybity do krzyża, [grzech] posiada swój oścień i kłuje wielu, aż nadejdzie koniec i jego oścień zostanie złamany.

7,2 (316,6-26) Na wszystkie choroby są lekarstwa¹⁰, którymi można leczyć, o ile znajdzie je mądry lekarz. Ci, którzy zostali zranieni w naszej walce, mają pokutę jako lekarstwo, które nałożone na ich rany, leczy. O wy, lekarze, uczniowie naszego mądrego Lekarza! Dostarczcie to lekarstwo, dzięki któremu lecycie rany chorych. Jeśli bowiem znajdzie się mądrego lekarza dla wojowników, których w starciu dosięgła ręka walczącego przeciwko nim, on dostarczy im lekarstwa, które uleczy rany. Skoro tylko lekarz uzdrowi zranionego w walce, otrzyma dary i nagrody od króla. Tak więc, mój drogi, utrudzonemu w naszej walce, przeciwko któremu występuje przeciwnik i zrani go, należy udzielić lekarstwa nawrócenia. [Trzeba to uczynić], dopóki żal rannego jest jeszcze w nim intensywny. Bóg bowiem nie odrzuca tych, którzy się nawracają. Rzekł bowiem prorok Ezechiel: *Nie pragnę śmierci grzesznika śmiertelnego, lecz aby wrócił ze swej złej drogi i żył*¹¹.

7,3 (317,1-21) Ten, kto został zraniony w walce, nie powinien wstydzić się oddać w ręce mądrego lekarza, ponieważ w trudzie walki został ranny. Gdy tylko zostanie uzdrowiony, nie odrzuci go król, lecz włączy go i zaliczy w poczet swoich zastępów. Tak więc mąż zraniony przez szatana nie powinien wstydzić się przyznać do swego błędu. Nie powinien uciekać od tego, lecz ma domagać się dla siebie lekarstwa nawrócenia. Na tego, kto wstydzi się przyznać do zranienia, spadnie gangrena i wtedy całe jego ciało będzie cierpiało. Rana tego, który nie wstydzi się [przyznać], zagoi się i będzie mógł wrócić do walki. Ten jednak, kto złapał gangrenę, nie może już zostać uleczony i na nowo wdziać zbroi, którą odłożył. Przeciwnie ten, kto został pokonany w naszej walce, ma możliwość powrotu do zdrowia, jeśli wyzna „Zgrzeszyłem”¹² i poprosi o pokutę. Ten, kto się wstydzi, nie może zostać uleczony, ponieważ nie chce pokazać swoich ran lekarzowi, który otrzymał dwa denary, aby leczył tych wszystkich, którzy zostali zranieni¹³.

7,4 (317,22 – 320,16) Wam zatem, lekarze, uczniowie naszego znakomitego Lekarza, nie wolno odmawiać lekarstwa temu, kto pragnie wrócić do zdrowia. Temu, kto wam odsłoni swoje zranienie, udzielcie lekarstwa pokuty. Temu jednak, kto wstydzi się zdradzić swoją chorobę, doradźcie, aby jej nie ukrywał przed wami. Gdy już wam ją wyjawy, nie ujawniajcie jej, aby przez to również zwycięzcy-niewinni nie zostali zaliczeni do pokonanych przez nieprzyjaciół i wrogów. Hufiec-grupa, gdzie zabici wpadają, jest uważany za upodlenie dla nich wszystkich przez ich wrogów. Jeśli znajdą się zranieni, to ci, którzy nie są ranni, niech opatrzą ich rany i nie ujawniają ich wrogom. Jeśli jednak zdradzi je wszystkim, cały hufiec zyska złe imię. A król, który prowadzi zastępy, wpadnie w gniew przeciwko tym, którzy wystawili na pokaz nagość jego hufców, i zada im rany gorsze niż te, którymi zostali dotknięci w walce.

7,5 (320,17 – 321,6) Gdyby jednak ci, którzy zostali zranieni, nie chcieli ujawnić swoich zranień, nie można niczego zarzucać lekarzom, że nie przywrócili do zdrowia chorych, którzy zostali zranieni. I jeśliby zranieni chcieli ukryć swoje rany, nie będą w stanie

⁹ Por. Rz 5,14.

¹⁰ Dosł. zioła lecznicze.

¹¹ Ez 33,11; 18,23.32.

¹² Por. Łk 15,18.

¹³ Por. Łk 10,35.

więcej założyć swojej zbroi, ponieważ złapią gangrenę ciała. A jeśli mają gangrenę i upierają się, aby założyć zbroję, gdy rzucą się w wir walki, ich zbroja ich rozpali, ich owrzodzenie zacznie cuchnąć i gnić, i zginą. Kiedy ci, przed którymi oni ukrywali swoje rany, odkrywają ich ciała, wtedy [niech] wykpią cały trud, jaki tamci włożyli, aby ukryć boleść swych ran, a nawet [niech] odmówią grobu ich zwłokom, uważając ich za złośliwych i upartych głupców.

7,6 (321,7-15) Ten jednak, kto odsłonił swoją ranę i został uzdrowiony, musi uważać na miejsce uleczone, aby nie został zraniony po raz drugi. Tego bowiem, kto został zraniony po raz drugi, trudno będzie miał uleczyć nawet mądry lekarz, ponieważ każda rana powstała na bliźnie jest nie do wyleczenia; i nawet jeśli na nowo dobrze się zabliźniła, nie można już przywdziać zbroi. Nadto, gdy ktoś tak upiera się założyć zbroję, przyzwyczaił się już, aby być pokonany.

7,7 (321,18-24) O, wy, którzy wdzialiście zbroję Chrystusa! Uczcie się sztuki wojowania, abyście nie zostali pokonani i upokorzeni walce. Nasz przeciwnik jest sprytny i przebiegły, lecz jego broń jest słabsza od naszej. Musimy zwrócić się przeciw niemu i pozbawić go jego broni przez czuwanie we śnie. Nie widzimy go, gdy nas atakuje. Zwróćmy się więc do Tego, który go widzi – niech nam go zniszczy!

7,8 (321,25 – 324,21) Jeszcze raz zachęcam was, którzyście zostali zranieni, abyście nie wstydzieli się powiedzieć: „Przeegraliśmy w walce”. Przyjmijcie lekarstwo bezcenne: nawróćcie się i życie zanim przyjdzie śmierć. Wam zaś, lekarze, przypominam to, co napisano w Księgach o naszym mądrym Lekarzu, że On nie odmawiał nawrócenia. Mia nowicie, gdy Adam zgrzeszył, wezwał go do pokuty, mówiąc: *Adamie, gdzie jesteś?*¹⁴. Lecz on zataił swój grzech przed Tym, który bada serca, i zrzucił winę na Ewę, że to ona go uwiodła. Nie uznał swojej głupoty i tym samym sprowadził śmierć na siebie i na wszystkie swoje dzieci¹⁵. Podobnie z Kainem, który był pełen fałszu; i jego ofiary nie przyjął. Dał mu nawrócenie, ale on nie przyjął. Rzekł bowiem do niego: *Jeśli dobrze postąpisz, przyjmę twoją ofiarę, lecz jeśli nie postąpisz dobrze, twój grzech cię nie opuści*¹⁶. I zabił swego brata przez fałsz swego serca, i został przeklęty, a strach go ogarnął, i stał się zbiegiem na ziemi¹⁷. Także pokoleniu, które w dniach Noego [było], dał sto dwadzieścia lat nawrócenia¹⁸. Oni jednak nie chcieli się poprawić i dlatego już po upływie stu lat zniszczył ich¹⁹.

7,9 (324,22 – 328,5) Zatem zobacz, mój drogi, o ilez lepsze jest to, gdy wyzna się swoją nieprawość i oddali od niej. Nasz Bóg bowiem nie odrzuca tych, którzy się nawracają.

Otóż, grzechy Niniwitów urosły, jednak przyjęli oni nawoływanie Jonasza, gdy ten głosił im upadek. I nawrócili się, a Bóg ulitował się nad nimi²⁰. Synów Izraela wzywał do nawrócenia, gdy mnożyli swoje grzechy, lecz oni nie przyjęli; wzywał ich przez Jeremia-sza, mówiąc: *Powróćcie, zbuntowani synowie, a ja ulecę wasze odstępstwa*²¹. Podobnie głosił uszom Jeruzalem, mówiąc: Wróć do mnie, do mnie, córo zbuntowana. Powiedział jeszcze synom Izraela: Nawróćcie się i odwróćcie od swoich złych dróg i uczynków. A tak rzekł do ludu: Jeśli wrócisz do mnie, ja zwrócę się do ciebie i staniesz przed moim obliczem. Powiedział jeszcze tak, przeklinając ich: Rzekłem: Wróć do mnie, mieszkanko

¹⁴ Rdz 3,8.

¹⁵ Por. Rdz 3,10-19.

¹⁶ Rdz 4,7.

¹⁷ Por. Rdz 4,8-12.

¹⁸ Por. Rdz 6,3.

¹⁹ Por. Rdz 7,6.

²⁰ Por. Jon 3,1-10.

²¹ Jr 3,22.

Izraela, z całego swego serca, lecz ty nie wróciłaś²². I użył porównania na ich temat, przypominając to, co napisano w Prawie, gdyż chciał ogłosić kłamstwo Prawa ze względu na ich nawrócenie. Rzekł więc: Gdy mężczyzna poślubi kobietę, a ta odejdzie od niego, aby być z innym mężczyzną, i jeśli ten drugi mężczyzna, który ją wziął, umrze lub ją odeśle, a ona chce wrócić do pierwszego męża, nie wolno, aby jej pierwszy mąż na nowo ją przyjął, po tym jak została zbezczeszczona, gdyż jeśli ją weźmie, całkowicie zbezczeszczona zostanie owa ziemia. Teraz też ciebie wziąłem dla siebie, Jeruzalem, i stałaś się moja, odeszłaś ode mnie i poszłaś, aby cudzołożyć na kamieniach i drzewach. Teraz jednak wróc do mnie, a ja ciebie przyjmę i ze względu na twoje nawrócenie zniszczę Prawo²³.

7,10 (328,6 – 329,19) O, nie bójcie się wy, którzy pokutujecie, że pozbawieni zostaniecie nadziei opisanej w Pismach, gdyż Duchowi Bożemu wypada tak ostrzegać. Dał bowiem straszne ostrzeżenie przez proroka Ezechiela, mówiąc mu: *Jeśli ktoś czynił prawo i sprawiedliwość przez wszystkie swoje dni, a w ostatnich swoich dniach popełnił nieprawość, umrze w swoim grzechu. I jeśli ktoś grzeszył przez wszystkie swoje dni, a nawrócił się i wypełniał prawo i sprawiedliwość, będzie żyła jego dusza*²⁴. Przez to jedno słowo ostrzegł sprawiedliwego, aby nie grzeszył i nie utracił swego kierunku, i dał nadzieję grzesznikowi, aby odszedł od swej nieprawości i żył. Powiedział jeszcze do Ezechiela: Nawet jeśli pozbawię bezbożnika jego nadziei, ty ostrzeż go ostrzeżeniem. I jeśli umocnię ducha u sprawiedliwego, ty wzbudź w nim strach, aby się strzegł. *I jeśli mówię do grzesznika «Z pewnością umrzesz», a ty go nie upominasz, grzesznik umrze w swej nieprawości, a jego krwi będę żądał z twoich rąk, ponieważ go nie upomniałeś. Jeśli jednak ostrzegłeś grzesznika, będzie on żył, ponieważ go ostrzegłeś, a ty ocalisz swoją duszę. I gdy powiem sprawiedliwemu «Z pewnością będziesz żył», a on w to uwierzy, ty musisz go ostrzec, aby nie wpadł w pychę i nie zgrzeszył. I będzie żył ten, którego ostrzegłeś, a ty zbawisz swoją duszę*²⁵. Posłuchajcie jeszcze wy, którzy się nawracacie: ręką wyciągniętą wzywa do nawrócenia. Otóż powiedział przez proroka Jeremiasza i dał nawrócenie. Oto, co powiedział: Jeśli mówię przeciwko narodowi i przeciw królestwu, że [je] wypłenię i zburzę, obalę i zniszczę, a naród ten odwróci się od swej nieprawości, wtedy ja odwrócę od niego zło, które zarządziłem przeciwko niemu. I jeśli mówię o narodzie i o królestwie, że [je] zbuduję i zasadzę, a on w to uwierzy i będzie czynił zło przed moim obliczem, wtedy i ja odwrócę od niego dobro, które mu obiecałem, i zniszczę go z powodu jego nieprawości i jego grzechów²⁶.

7,11 (329,20 – 332,12) Posłuchajcie także i wy, którzy trzymacie klucze bram niebieskich: otwórzcie bramy tym, którzy się nawracają. Niech was przekona to, co rzekł błogosławiony Apostoł: Jeśli kogoś spośród was osiągnął grzech, wy, którzy jesteście duchowi, przyjmijcie go w duchu pokory/łagodności. I bądźcie czujni, bo możliwe, że i wy będziecie kuszeni²⁷. Apostoł tego się bał i ostrzegwał. Mówił bowiem o sobie samym: Aby przypadkiem ja sam, który głoszę innym, nie został odrzucony²⁸. Tego spośród was, którego osiągnął grzech, nie traktujcie jak nieprzyjaciela, lecz doradźcie mu i upominajcie go jak brata. Jeśli go wykluczycie spośród was, wtedy zostanie zaatakowany przez

²² Por. Jr 3,7.10.

²³ Por. Jr 3,1; Pwt 24,1-4.

²⁴ Ez 33,12-15; 18,21-24.

²⁵ Ez 3,17-21; 33,7-9.

²⁶ Por. Jr 18,7-10.

²⁷ Por. Ga 6,1.

²⁸ Por. 1 Kor 9,27.

szatana. Powiedział jeszcze: *My, którzy jesteśmy mocni, powinniśmy znosić słabość tych, którzy są słabi*²⁹. I dodał: *Aby ten, kto chromy nie upadł, lecz został uzdrowiony*³⁰.

7,12 (332,13-26) Wam zaś, którzy się nawracacie, mówię, abyście sami nie odrzucali tego środka, który jest dany do uzdrowienia. Powiedziano bowiem w Piśmie: *Kto wyzna swoje grzechy i porzuci je, Bóg okaże nad nim miłosierdzie*³¹.

Zobaczcie syna, który roztrwonił swoje dobra: gdy wrócił do swojego ojca, ten rozradował się nim, przyjął go i zabił utuczone cielę dla niego. Ucieszył się jego ojciec, że on wrócił, i zwołał przyjaciół swoich, aby radowali się z nim. Jego ojciec objął go i ucałował, i powiedział: *Ten syn mój był umarły, a ożył, zaginął, a odnalazł się*. I ojciec jego nie wypominał mu, że roztrwonił swoje dobra³².

7,13 (332,27 – 333,14) Nasz Pan przywraca życie tym, którzy się nawracają, i mówi: *Nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, lecz grzeszników do nawrócenia*³³. I dodał: *Radość w niebie z jednego grzesznika, który się nawraca, będzie większa niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia*³⁴. Pasterz bardziej martwi się o tę owcę z całego stada, która zaginęła, niż o te, które się nie zagubiły³⁵. Chrystus bowiem umarł dla grzeszników, a nie dla sprawiedliwych, jak powiedziano przez proroka: *Poniósł grzechy wielu*³⁶. Apostoł zaś powiedział: *Jeśli, będąc grzesznikami, Bóg pojednał się z nami przez śmierć swojego Syna, o ileż bardziej teraz w jego pojednaniu żyć będziemy przez Jego życie*³⁷.

7,14 (333,15 – 336,11) Temu, kto wyzna swój grzech, Bóg odpuści. Otóż, gdy Dawid zgrzeszył, przybył do niego prorok Natan, wyjawił jego grzech i nałożył [mu] karę, którą miał przyjąć³⁸. Wtedy Dawid wyznał, mówiąc: *Zgrzeszyłem*. Rzekł do niego prorok: *Pan oddalił twój grzech, ponieważ wyznałeś [go]*³⁹. I modląc się, tak mówił: *Tylko przeciwko Tobie zgrzeszyłem i uczyniłem zło przed Tobą*⁴⁰. I błagał Boga, mówiąc: *Nie wprowadzaj na sąd swojego sługi, ponieważ nikt żyjący nie jest sprawiedliwy przed Tobą*⁴¹. Również i Salomon mówił tak: *Któż powie: niewinne jesteś, moje serce, i czyste od grzechu*⁴². A jest napisane w prawie, którym modlił się Mojżesz do Boga, mówiąc: *Wybaczasz nieprawość i grzech, lecz osądzonych nie ulaskawiasz*⁴³. I gdy On chciał zniszczyć swój lud z powodu jego grzechów, Mojżesz tak powiedział, prosząc i błagając: *Przebacz ludowi swemu jego grzech, jak przebaczałeś im od Egiptu aż do dzisiaj*. I rzekł mu Bóg: *Wybaczam im według mego słowa*⁴⁴.

7,15 (336,12-22) Wy, którzy błagacie o nawrócenie, bądźcie podobni do Aarona, przywódcy kapłanów: gdy nakłonił do grzechu lud przez cielca, uznał swój grzech i jego Pan

²⁹ Rz 15,1.

³⁰ Hbr 12,13.

³¹ Prz 28,13.

³² Łk 15,11-32.

³³ Łk 5,32.

³⁴ Łk 15,7.

³⁵ Por. Mt 18,12-14.

³⁶ Iz 53,12.

³⁷ Rz 5,10.

³⁸ Por. 2 Sm 12,1-15.

³⁹ 2 Sm 12,13.

⁴⁰ Ps 51,6.

⁴¹ Ps 143,2.

⁴² Prz 20,9.

⁴³ Wj 34,7; Lb 14,18.

⁴⁴ Lb 14,19-20.

wybaczył mu⁴⁵. Również Dawid, najwyższy z królów Izraela, uznał swój grzech i zostało mu wybaczone⁴⁶. I Szymon, który stał na czele uczniów, a który zaprzeczył, że widział Chrystusa, zaklinał się, przysięgając: *Nie znam go*⁴⁷; gdy skrucha przyszła na niego, przelała wiele łez⁴⁸. Nasz Pan przyjął go i uczynił go fundamentem, i nazwał go skałą, budowlą Kościoła⁴⁹.

7,16 (336,23 – 337,15) Nie bądźcie głupcami jak Adam, który wstydił się wyznać swój grzech⁵⁰, ani nie upodabniajcie się do Kaina, który obwiniony o śmierć swego brata, rzekł: *Nie wiem, gdzie jest Abel, ponieważ nie jestem jego strażnikiem*⁵¹. Nie miejcie udziału w zamysłach wyniosłych na podobieństwo pokolenia przewrotnego⁵². Nie mnożcie nieprawości nad nieprawość, nie pomnażajcie grzechów waszych, uważając siebie za niewinnych, gdy tymczasem grzeszni jesteście. Posłuchajcie dawnych ojców naszych, którzy będąc niewinnymi, w uniżeniu się znajdowali. Otóż Abraham powiedział: *Jestem pyłem i prochem*⁵³ i zdecydował się na wielkie uniżenie. Także Dawid rzekł: Dni człowieka są jak para⁵⁴. Salomon zaś ostrzegał, mówiąc: Jeśli sprawiedliwy ledwo żyje, gdzie znajdują się grzesznik i bezbożnik?⁵⁵

7,17 (337,16 – 341,10) Proszę cię, mój drogi, przez miłosierdzie Boże, abyś z powodu tego, co ci napisałem, a mianowicie że Bóg nie odrzuca pokutujących, nie osłabiał swojego męstwa i potrzebował nawrócenia. Pokuty udziela się jedynie tym, którzy jej potrzebują. Staraj się więc, abyś nie potrzebował pokuty. Ona jest ręką wyciągniętą do grzeszników, a sprawiedliwi o nią nie proszą. Otóż jałmużna jest udzielana biednym, bogaci zaś jej nie potrzebują. Człowiekowi, którego ogołocili zbójcy, daje się odzienie, aby zakrył nagość, której się wstydi. Tego, co jest twoje, nie trać, abyś nie musiał trudzić się i na nowo tego szukać, odnajdując to lub nie. Choćbyś nawet odnalazł to, co jest twoje, to nie [będzie] to samo: nie jest taki sam ten, kto zgrzeszył i nawrócił się, i ten, od którego grzech trzymał się daleko. Ty, który umiłowalesz najwyższą część, oddał od siebie wszelki upadek. W swojej zbroi czuważ, abyś nie został zraniony w walce, abyś nie potrzebował lekarstwa i nie musiał iść do lekarza. Chociaż jesteś już całkiem zdrowy, rany są jeszcze widoczne. Nie chełp się tym, że musiałeś się leczyć i zyskałeś złą reputację, lecz żyj tak, abyś nie potrzebował nawrócenia. Ten, kto ma swoje ubranie podarte, potrzebuje, aby zostało naprawione: choćby jednak zszyte zostało, wszyscy to zauważą. Ten, kto ma wyrwę w swoim ogrodzeniu, w trudzie je odbudowuje: choćby jednak je odbudował, [i tak] wyrwę zostanie nazwane. Ten, komu złodzieje splądrowali dom, ze wszystkiego został okradziony, a kradzież ta staje się znana: w wielkim trudzie próbuje odzyskać to, co utracił. Ten, kto ściał drzewo owocowe, musi długo czekać, aż odrośnie i przyniesie owoce. Ten, kto uczynił wyrwę w swoim źródle, dla jego nawodnienia pracuje i trzodzi się, aż je zamknie: a chociaż je zamknął, niepokoi się, czy wody nie podniosą się i nie uczynią nowej wyrwy. Ten, kto zrywa ze swej winorośli w czasie, gdy kwitnie, zostaje pozbawiony spożywania winogron. Temu, kto kradnie, wstyd okrywa twarz, trzodzi się i męczy, aż otrzyma zmiłowanie. Ten, którego praca w winnicy jest słaba, przyjmując wynagrodzenie, opuszcza

⁴⁵ Por. Wj 32,21-24.

⁴⁶ Por. 2 Sm 12,13.

⁴⁷ Mt 26,74.

⁴⁸ Por. Mt 26,75.

⁴⁹ Por. Mt 16,18.

⁵⁰ Por. Rdz 3,8-12.

⁵¹ Rdz 4,9.

⁵² Por. Rdz 6,5.

⁵³ Rdz 18,27.

⁵⁴ Por. Ps 144,3.

⁵⁵ Por. Prz 11,31.

głowę i nie może żądać więcej. Ten, kto ujarzmił popędy swojej młodości, rozweseli się przed Władcą dni. Ten, kto nie pije wód kradzionych⁵⁶, odpocznie przy źródle życia.

7,18 (341,11 – 344,9) Słuchajcie głosu trąby i nabierzcie odwagi, wy, którzy wezwani zostaliście do walki. Również do was się zwracam, którzy trzymacie trąby, kapłani, nauczyciele i mędrzy: wołajcie i mówcie do całego ludu. Ten, kto się boi, niech odstąpi od walki, aby nie upadł na duchu jego bracia jak jego duch. Ten, kto zasadził winnicę, niech wróci ją uprawiać, aby myśląc o niej, nie przeżywał porażki w walce. Ten, kto nabył żonę i pragnie ją poślubić, niech zawróci, aby nacieszyć się swoją żoną. Ten, kto zbudował dom, niech wróci, aby nie wspominać swego domu i nie wyczerpać swych sił całkowicie⁵⁷. To do samotnych należy walka, ponieważ wpatrują się w to, co przed nimi, a nie wracają pamięcią do tego, co minęło. Bo skarby ich przed nim są i to, co zdobyli, wszystko jest dla nich. I otrzymują najlepszą część. Do was mówię, którzy dmiecie w trąby: gdy zakończycie upominanie, obserwujcie tych, którzy się odwracają, zbadajcie tych, którzy zostają, i wprowadźcie do wody egzaminu tych, którzy się poświęcili walce. Wody te sprawdzą każdego męznego i tam też oddzieleni zostaną leniwi.

7,19 (344,10 – 345,5) Posłuchaj więc, mój drogi, o tym misterium, które uprzedził Gedeon i którego obraz przewidział. Gdy zgromadził lud do walki, nauczyciele ostrzegali słowami Prawa i tym, co napisałem ci wyżej. Po tym wielu odstąpiło od wojska. Gdy pozostali jedynie ci, którzy poświęcili się walce, rzekł Pan do Gedeona: *Wprowadź ich do wód i tam wypróbuj ich. Ten, kto będzie chleptać wodę swoim językiem, pospieszy i mężnie pójdzie walczyć. Ten, zaś, kto upadnie na swój brzuch, aby się napić wody, [zbyt] łagodny jest i słaby, aby pójść walczyć*⁵⁸. Wielkim misterium, mój drogi, jest to, co uprzedził i przewidział Gedeon: typ chrztu-obmycia, misterium walki i przykład samotnych. Uprzedził i ostrzegł lud przed egzaminem wody. Gdy w wodzie ich doświadczył, z dziesięciu tysięcy jedynie trzystu mężów zostało wybranych, aby stanąć do bitwy⁵⁹. Tak wypełniło się słowo naszego Pana, który rzekł: *Wielu jest powołanych, lecz mało wybranych*⁶⁰.

7,20 (345,6-20) Tak więc, oto co powinni uczynić grający na trąbach, mówcy Kościoła: niech zwołają i przestrzegą całe Boże przymierze przed chrztem-obmyciem. Niech głosiciele przestrzegą tych, którzy ślubują dziewictwo i świętość, młodzieńców i dziewczęta, dziewice i świętych, i niech im powiedzą: Ten, kto wybrał małżeństwo, niech się ożeni przed chrztem-obmyciem, aby nie upaść w walce i nie stracić życia. Ten, kto się boi wziąć udział w bitwie, niech zawróci z obawy, by nie zasmucić i siebie, i swych braci. Ten, kto kocha dobra doczesne, niech nie wstępuje do armii, aby, gdy nadejdą trudy wojny, nie wspominał swoich dóbr i nie odstąpił. Ten, kto się odwraca od walki, zostanie wzgardzony. Ten, kto się jeszcze nie poświęcił i nie założył zbroi, jeśli odstąpi, nie zostanie potępiony. Każdy jednak, kto ślubował i wdział zbroję, jeśli odstąpi, stanie się pośmiewiskiem. Walka jest dla tego, kto wyzbył się samego siebie, ponieważ nie pamięta tego, co jest za nim i do tego nie wraca.

7,21 (348,1 – 349,17) Jak tylko [heroldowie Kościoła] przemówią i przestrzegą wszystkich należących do przymierza Boga, niech zbliżą się do wód chrztu-obmycia ci, którzy ślubowaniem poświęcili się walce i niech się ich sprawdzi. Chrzest będzie sprawdzianem, którzy są mężni, a którzy są słabi. Mężnym trzeba dodać odwagi. Słabi i zniewieściali niech odstąpią od walki otwarcie, aby nie musieli ukrywać zbroi, uciekać i przeżywać

⁵⁶ Por. Prz 9,17.

⁵⁷ Por. Pwt 20,2-9; Sdz 7,3.

⁵⁸ Sdz 7,5.

⁵⁹ Por. Sdz 7,2-8.

⁶⁰ Mt 22,14.

goryczy porażki w momencie trudnym. Powiedział do Gedeona: Wprowadź do wody tych, którzy się poświęcili⁶¹. A gdy lud zstąpił do wody, Pan powiedział do Gedeona: Wszyscy ci, którzy będą chleptać wodę, tak jak pies chlepta swoim językiem, to oni pójdą walczyć z tobą. Wszyscy ci jednak, którzy upadną, aby się napić wody, nie mogą pójść walczyć z tobą⁶². Jest to wielka tajemnica, mój drogi, której znak wcześniej ukazał Gedeonowi. Rzekł mu bowiem: Każdy, kto będzie chleptać wodę tak jak pies, może pójść walczyć. Otóż, ze wszystkich zwierząt stworzonych z człowiekiem, żadne nie kocha swego pana tak jak pies, broni go, stojąc na warcie dniem i nocą. Nawet gdy pan jego nieustannie go bije, on nie opuszcza go. A gdy wyrusza na łowy ze swoim panem, a jego pana spotka potężny lew, dla swego pana samego siebie wydaje na śmierć. Tacy też są owi śmiałkowie, wyznaczeni przy wodzie: za swoim panem podążają jak psy. Samych siebie wydają na śmierć dla niego. W jego walce stają dzielnie. W dzień i w nocy pełnią przy nim wartę. Gdy rozważają Jego Prawo, dniem i nocą szcękają jak psy. Miłują naszego Pana i liżą Jego rany, gdy przyjmują Jego ciało. Kładą je na swoich oczach i liżą swoim językiem, jak pies liże swego pana. Ci jednak, którzy nie rozważają Jego Prawa, nazwani zostaną niemymi psami, które nie potrafią szcekać⁶³. Wszyscy ci, którzy nie chcą pościć gorliwie, zostaną nazwani psami zachłannymi dla siebie samych i nie znającymi nasycenia⁶⁴. Ci zaś, którzy gorliwie poszukują miłosierdzia, otrzymają chleb synów, który im rzucą⁶⁵.

7,22 (349,18-26) Pan powiedział jeszcze Gedeonowi: Ci, którzy upadną, aby się napić wody, nie mogą pójść walczyć z tobą, aby nie upadli i nie zostali pokonani w walce⁶⁶. Ponieważ uprzedzili i wcześniej ukazali tajemnicę upadku ci, którzy leniwie pili wodę. Dlatego to, mój drogi, wypada, aby ci, którzy upadli w bitwie, nie upodabiali się do tych leniwych, nie odwracali się od walki i przynosili hańbę wszystkim swoim towarzyszom.

7,23 (352,1 – 353,10) Posłuchaj, mój drogi, tego słowa: przekonywałem cię na podstawie Pism, że Bóg nie odrzuca tych, którzy się nawracają; jednak z tego powodu nie możesz się przeceniać i zuchwale grzeszyć. I z tego, co ci powiedziałem, nie wynika, że temu, kto został zraniony, można poluzować, i że on nie potrzebuje nawrócenia.

Oto, co powinien: przez wszystkie swoje dni pozostanie w żałobie, aby się nie wynosił i nie został pokonany/potępiony. Sługa, który zgrzeszył przeciw swemu panu, zmienia swe ubranie, aby jego pan pojednał się z nim; rankiem i wieczorem będzie chodził do niego, aby stanąć przed nim. Gdy zaś pan jego zobaczy, że jest ciągle u niego, odpuści mu jego grzech i pojedna się z nim. Jeśli zatem powie swemu Panu: Zgrzeszyłem względem cię, pan jego okaże mu litość. Jednak gdy zgrzeszył, a powie swemu panu: nie uczyniłem nic złego, wzrośnie przeciw niemu gniew jego pana. Przypomnij sobie, mój drogi, który roztrwoniał swoje dobra. A gdy wyznał to swemu ojcu, przebaczył mu jego ojciec⁶⁷. Podobnie grzesznica, która popełniła wiele grzechów, gdy przystąpiła do naszego Pana, odpuścił jej liczne grzechy i okazał litość⁶⁸. Również i celnik Zacheusz był grzesznikiem: uznał swoje grzechy i Pan nasz mu przebaczył⁶⁹. Nasz Zbawiciel powiedział jeszcze tak: *Nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, lecz grzeszników do nawrócenia*⁷⁰. Nasz Pan

⁶¹ Por. Sdz 7,4.

⁶² Por. Sdz 7,5.

⁶³ Por. Iz 56,10.

⁶⁴ Por. Iz 56,11.

⁶⁵ Por. Mt 15,26.

⁶⁶ Por. Sdz 7,5.

⁶⁷ Por. Łk 15,11-32.

⁶⁸ Por. Łk 7,36-50.

⁶⁹ Por. Łk 19,1-10.

⁷⁰ Łk 5,32.

umarł dla grzeszników⁷¹, a jego przyjście nie było bezcelowe. Podobnie o sobie samym powiedział Apostoł: *Bluźniercą, prześladowcą i oszczercą byłem, lecz Bóg zlitował się nade mną*⁷². I tak powiedział: *Chrystus umarł za nas*⁷³. Otóż owcę, która zaginęła z całego stada, szuka pan, a znalazłszy ją, cieszy się nią⁷⁴, bo radość jest u strażników nieba, gdy grzesznik odwraca się od swej nieprawości⁷⁵.

Nie chce bowiem Ojciec, który jest w niebie, aby zginął jeden z tych najmniejszych, którzy zgrzeszyli, a którym potrzebne jest nawrócenie⁷⁶. Nasz Pan nie przyszedł, aby wzywać sprawiedliwych, lecz grzeszników do nawrócenia⁷⁷. Kogokolwiek z nas, kto ucierpiał, umocnijmy w cierpieniu, a tego, kto się potknął, wesprzyjmy pomocą.

7,24 (353,11 – 356,5) Jeśli przydarzy się coś złego jednemu z naszych członków, dokończmy wszelkich starań, aby jego rana wyzdrowiała. Jeśli jeden z nas tryska zdrowiem, całe ciało jest piękne i wspaniałe, lecz jeśli przydarzy mu się coś złego, wtedy całe ciało osłabione jest gorączką. Każdy, kto zgorszy jednego z tych najmniejszych, zostanie wrzucony do morza z młyńskim kamieniem ośła u szyi⁷⁸. Ten, kto cieszyłby się ze zła swego bliźniego, szybko jemu przydarzy się nieszczęście. Ten, kto piętą godzi swego bliźniego, nie znajdzie odpuszczenia. Na razy prześmiewcy nie ma lekarstwa, a oszczercy nie zostaną odpuszczone jego winy. Ten, kto kopie dół, sam wpadnie do niego, a ten, kto toczy kamień, przeciwno niemu się zwróci. Ten, kto się pośliznął i upadł, niech nie mówi: Niech wszyscy upodobnią się do mnie. A bogacz, który wpadł w biedę, niech nie mówi: Niech wszyscy bogacze staną się podobni do mnie. Gdyby jego prośba została wysłuchana, któż zaspokoiłby jego potrzeby?

7,25 (356,6 – 357,7) To wszystko napisałem ci, mój drogi, bo w naszych czasach są ludzie, którzy poświęcili się życiu samotnemu, synowie przymierza i święci. Walczymy przeciw naszemu przeciwnikowi i on, nasz przeciwnik, atakuje nas, abyśmy wrócili do stanu, który opuściliśmy z własnej woli. Są wśród nas tacy, którzy zostali rozgromieni i pokonani. Oni to, choć zwyciężeni, usprawiedliwiają samych siebie. Znamy ich przewinienia, a mimo to oni uporczywie obstają przy swoim i nie mają zamiaru nawrócić się. Z powodu swego wstydu umrą drugą śmiercią, ponieważ zapomnieli o tym, który przenika sumienie. Są również i tacy, którzy uznają swój błąd, a jednak pojednania nie otrzymują. Ty, gospodarzu w domu Chrystusa, udziel pojednania swemu bratu i przypomnij sobie, że twój Pan nie odrzucał tych, którzy się nawrócili. Chwast został posiany na polu, lecz pan żniwa nie pozwoli swoim sługom oczyścić pszenicy z chwastu, zanim nie nadejdzie czas żniw⁷⁹. Sieć zarzucono w morze, lecz ryby nie są przebrane, zanim [sieć] nie zostanie wyciągnięta⁸⁰. Słudzy otrzymali pieniądze od swego pana, lecz sługę leniwego osądzi pan⁸¹. Pszenica i słoma zmieszane są razem, lecz pan przesieje zbiory i oczyści⁸². Wielu zostało zaproszonych na ucztę weselną, lecz tego, kto nie ma stroju, pan jego każe

⁷¹ Por. Rz 5,6.

⁷² 1 Tm 1,13.

⁷³ Rz 5,8.

⁷⁴ Por. Łk 15,3-7.

⁷⁵ Por. Łk 15,7.

⁷⁶ Por. Mt 18,14.

⁷⁷ Por. Łk 5,32.

⁷⁸ Por. Mt 18,6.

⁷⁹ Por. Mt 13,24-30.

⁸⁰ Por. Mt 13,47-50.

⁸¹ Por. Mt 25,14-30.

⁸² Por. Łk 3,17.

wyrzucić w ciemności⁸³. Roztropni i głupcy stoją razem, lecz oblubieniec wie, kogo wprowadzić⁸⁴.

7,26 (357,8 – 360,4) O pasterze, uczniowie naszego Pana! Paście stado i prowadźcie je dobrze. Umocnijcie chore, podtrzymajcie słabe, przewiążcie połamane, uzdrowcie kulające, tłuste strzeżcie dla Pana ich stada⁸⁵. Nie stawajcie się podobni do pasterza głupiego i bezmyślnego, który przez swoją głupotę nie potrafi paść stada: jego ramię uschło, a jego oko oślepiło⁸⁶, jak powiedział: *Co ma umrzeć, niech umiera, co ma zginąć, niech ginie. A jeśli zostanie jakaś, niech jej ciało pożrą towarzyszy*⁸⁷. Gdy jednak nadejdzie zarządca pasterzy, potępi pasterza głupiego i bezmyślnego, który źle zajmował się swoimi towarzyszami. Ten zaś, kto dobrze pasł stado i je prowadził, zostanie nazwany dobrym sługą i wytrwałym⁸⁸, który doprowadził stado do pasterza cało i zdrowo. Wy, na warcie, pilnujcie dobrze i ostrzeżcie cały lud przed mieczem z obawy, aby ten miecz nie przybył i nie wziął ich duszy! Chodzi właśnie o tę duszę, którą opanowały [dosł. wzięły] grzechy. Z jej krwi będą musiały rozliczyć się wasze ręce. Lecz jeśli dusza została wzięta po waszym ostrzeżeniu, wtedy ta dusza została wzięta z powodu własnych grzechów i wy nie będziecie obwinieni. Wy, tłuste owce, nie uderzajcie słabych, aby nie zostali potępieni na sądzie, gdy nasz dobry Pasterz przybędzie!

7,27 (360,5-20) Przyjmij tę radę, mój drogi, aby być blisko pokutujących i aby strzec sprawiedliwych. Ten świat jest [światem] łaski i aż do jego końca będzie istniała możliwość nawrócenia. Blisko jest chwila, gdy łaska ustąpi, a zacznie królować sprawiedliwość. Nie będzie więcej nawrócenia, pozostanie jedynie sprawiedliwość, ponieważ ona przewyższy łaskę. I gdy nadejdzie czas sprawiedliwości, łaska nie będzie już mogła przyjąć pokutujących, ponieważ wyznaczono jej kres, żniwa, po których już więcej nie ma pokuty. Czytaj, mój drogi, i poznaj. Wiedz i zobacz, że każdy jej potrzebuje bardziej lub mniej: wielu jest bowiem tych, którzy biegną na stadionie, lecz to zwycięzca zdobywa koronę⁸⁹, a każdy otrzymuje zapłatę stosownie do swojego trudu.

Koniec *Mowy o pokutujących*.

Z języka syryjskiego przełożył i wstępem opatrzył Andrzej Uciecha – Katowice

Słowa kluczowe: Afrahat, synowie przymierza, pokuta, język syryjski

Keywords: Aphrahat, sons of the covenant, penance, Syrian language

⁸³ Por. Mt 22,1-14.

⁸⁴ Por. Mt 25,1-13.

⁸⁵ Por. Ez 34,16.

⁸⁶ Por. Za 11,17.

⁸⁷ Za 11,9.

⁸⁸ Por. Mt 25,21.

⁸⁹ Por. 1 Kor 9,24.